
Nie demon i nie anioł, ktoś trzeci
Z trzeciej sfery, jeśli na kręgi
Rozbić światy, rzekł do mnie: no gdzieś ty?
O północy, gdy byłem już senny,
I myślałem o wszystkich, co żyli
Jak jaskółki, z szaleństwem w oczach,
Rozmawiali, gościli się, pili,
Topiąc sensory w różnych durnotach.

Syn Ereba i Babka z kosą
I, być może, Azrael z mieczem
Za nieziemską mgłą brali was nocą.
To nie wszyscy, ktoś został na deser –
Rzekł Nikt, który w drzwi chciał się wcisnąć –
(drzwi nie drzwi, coś jakby futryna),
Takie mgliste upiorne widmo,
Niezbyt małe, lecz i nie gigant.

Popatrzyłem uważnie: z upiora
Wyszedł inny (czarci parszywiec),
Gębę otworzył – w niej ogień buzował,
Elizejską spalając infę...
W pomieszczeniu aura przedziwna
Z nieuchwytnych światów się splotła;
W lustrze gębę alchemik wykrzywił,
Drwiąc ze wszystkich. Mozaika-koszmar

Ponade mną zaczęła wirować,
Lecz to nie był Tanatos, jeszcze,
Ale sygnał, że wracać już pora.
Kadr z Hadesu, kino, nic więcej.

Не демон и не ангел, кто-то третий,
Из третьей сферы, если на круги
Разбить миры, мне говорит: ну где ты?
Запудривая полночью мозги.
А я припоминаю тех, кто жили,
Как ласточки с безумием в глазах,
Встречались. Пили. Что-то говорили,

Топили смыслы в разных пустяках.

Сынок Эреба, Бабушка с косою,
Возможно сам кинжальный Азраил
Сравнили вас с потусторонней мглою.
Ещё не всех, осталось на гарнир, —
Сказал из двери выходящий некто
(Кому-то дверь, кому-то ревенант*),
Склубившийся из призрачного спектра,
Не больше метра, в общем, не гигант.

Я не заговорился: из фантома
Шагнул фантом (такой же бес в шкафу),
Откроет рот — там огненная домна
Сжигает элизийскую инфу...
В квартире сфера из неуловимых
Миров соткалась: адский филиал;
В трельяже насмехается алхимик,
Тряся башкой. Мозаика-кошмар

Вдруг начинает надо мной вращаться
И в этом «вдруг» ещё не Танат, но —
Сигнал оттуда: нужно возвращаться,
Такое вот аидово кино.

*Фантом, призрак.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 04.06.2020 08:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.